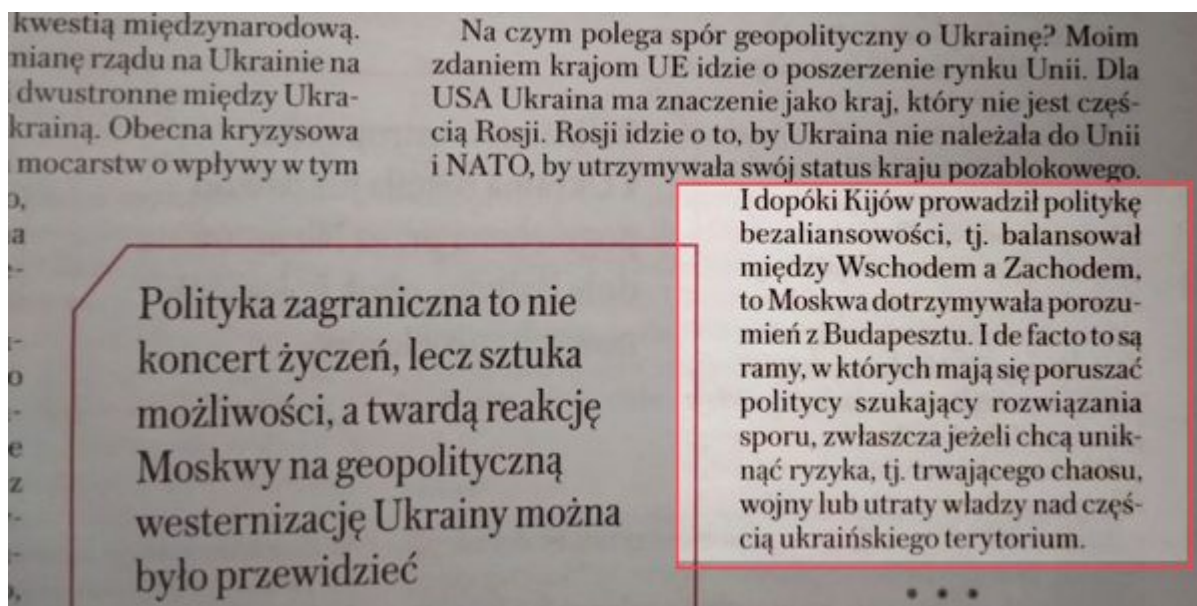


Porządek panuje w Warszawie

29 czerwca 2022

W trakcie pisania tego tekstu leży przede mną jedna z prorządowych gazet, znana z tego, że w niezwykle czytelny sposób w trakcie wyborów prezydenckich 2020 roku starała się Polakom wytłumaczyć, że jedyną drogą do wolności jest wybór na prezydenta naszego kraju Andrzeja Dudy a jego przeciwnicy polityczni zostali na okładce numeru 26/2020 spozycjonowani jako „Polska Kiszczaka”.

W numerze sprzed niemal dokładnie 12 miesięcy zawarto tezę oczywistą nawet dzisiaj lecz w obecnej mądrości etapu która z pewnością nie mogła by się przebić do mainstreamu ze względu na politycznie poprawną, zdewociałą i hurraproukraińską propagandę. Otóż w swoim tekście dla tygodnika „Sieci” z wiosny 2021 roku były minister obrony narodowej z okresu rządu Jana Olszewskiego Jan Parys stwierdził, iż jeżeli Ukraina chce uniknąć ryzyka wojny z Rosją, chaosu czy też rozcłonkowania swojego terytorium, to powinna przyjąć rosyjskie warunki, tj. pozostać krajem neutralnym, utrzymującym równowagę między Wschodem a Zachodem.



Jak więc widzimy były w naszym kraju czasy, wcale nie tak odległe, kiedy głos rozsądku pobrzmiwał nawet wśród elit

politycznych związanych z prowojennym rządem PiS-u. Dzisiaj, dosyć pobieżnie aczkolwiek systematycznie obserwując co mają do powiedzenia organy propagandowe partii rządzącej i jej różnorakie przybudówki, próżno już raczej szukać nawoływania do przyjęcia przez Ukrainę warunków rosyjskich, które ta w końcu, prędzej czy później i tak prawdopodobnie będzie musiała przyjąć, gdyż doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej w przypadku zagrożenia dla kluczowej infrastruktury wojskowej, jak ta na Krymie a Ukraińcy nawet nie ukrywają że ich docelową koncepcją jest odzyskanie Półwyspu Krymskiego, stanowiącego terytorium przynależące do Rosji, przewiduje użycie broni nuklearnej. W przypadku zwykłego ataku konwencjonalnego na FR z mgliście określonym zagrożeniem dla przetrwania państwa, Rosjanie również roszczą sobie prawo do użycia broni jądrowej.

Jeżeli więc dzisiaj wspieramy wojenny wysiłek Ukrainy, to pchamy ten kraj do sytuacji, w której, jeżeli ta nie ustąpi i będzie chciała wygrać wojnę z Rosją za wszelką cenę, to skończyć się to może wprowadzeniem do konfliktu zbrojnego broni atomowej.

Jednak jeżeli chodzi o najnowsze wieści ze „sztabu propagandowego” obozu rządzącego, to moją uwagę przykuł wywiad z byłą już ambasadorką USA w Polsce – Georgettą Mosbacher z przedostatniego numeru właśnie „Sieci”.

🗨️ "Pluralizm w polskich mediach już istnieje. Przymusowe rozdrobnienie mediów ograniczy wolność słowa, ponieważ przetrwają tylko państwowe i małe media" – napisała na Twitterze ambasadorka USA w Polsce Georgette Mosbacher. Amerykańska dyplomatką znana jest ze stanowczej obrony polskich mediów przed zapędami polityków PiS.

"Zmuszanie firm medialnych do sprzedaży akcji zmusi inwestorów do szukania innych rynków. To nie jest dobry klimat inwestycyjny – to cenzura. Przyciąganie inwestycji zagranicznych i silna gospodarka wymaga przewidywalności" – napisała na Twitterze **Georgette Mosbacher**.



Ambasador Mark Brzezinski
@USAmbPoland



Pluralizm w polskich mediach już istnieje. Przymusowe rozdrobnienie mediów ograniczy wolność słowa, ponieważ przetrwają tylko państwowe i małe media. Polskie społeczeństwo nie skorzystałoby na mniejszej liczbie różnorodnych głosów.

Pani Mosbacher jeszcze niedawno pouczała, lub wręcz starała się wydawać rozkazy jak politycy partii rządzącej powinni postępować. Co rusz coś jej się nie podobało: a to stosunek do LGBT, a to zagrożenie dla wolnych mediów, kwestia TVN-u...



Chyba przez cały okres swojego pobytu starała się wywierać niedopuszczalny w przypadku suwerennego kraju wpływ na decyzje podejmowane przez władze tegoż kraju.

Dzisiaj z kolei, kiedy wolność słowa została przez reżim warszawski pogrzebana, kiedy media nie zajmujące się szerzeniem proukraińskiej propagandy zostały przeznaczone do wyrzucenia na śmietnik przez powracającą mentalnie do czasów PRL-u bezpiekę, kiedy polscy publicyści są inwigilowani przez tajne służby za korzystanie z konstytucyjnych praw do wolności wyrażania opinii, pani Mosbacher twierdzi, że... wszystko jest ok, demokracja ma się dobrze i działa bez zarzutu. Nawet kwestie ideologiczne nie są już istotne – LGBT-owcy zostali przez Mosbacher poświęceni w imię interesów koncernów zbrojeniowych i amerykańskiego establishmentu imperialnego.

wą do pomocy Ukrainie. Pol-
nałę się podziękowania za
o robi i jak inspiruje innych.

*Wspomniała pani kiedyś, że Po-
zasłużyli na Nagrodę Nobla
miec Ukrainie. Wciąż pani
rwa?*

rywiście. To, co wydarzyło się
Polsce po wybuchu wojny, nie ma
świecie ani w historii precedensu.
szę mi wskazać, czy kiedykolwiek
ikolwiek kraj zachował się tak jak
lska i Polacy. Czy otworzył swoją
nicę i przyjął aż tylu uchodź-
w? Trzy miliony ludzi tylko w trzy
esiące! To jest coś niebywałego.
twe! Jeśli część z nich już wróciła
swoich domów. I jak to wszystko
o odbyło? Polacy otworzyli swoje
my, swoje serca. Pokażcie mi inny

**Polaków i dlatego uważam,
że cały naród zasłużył na
Pokojową Nagrodę Nobla**

Coś takiego nigdy wcześniej nie miało
miejsca i nie sędzę, żebyśmy w przy-
szłości mogli doświadczyć podobnego
zrywu. Owszem, inne kraje przyjmo-
wały uchodźców, ale budowały dla
nich specjalne obozy i nigdy tyle mi-
lionów ludzi nie znalazło schronienia
w tak krótkim czasie. To jest po prostu
niesłychane! Jestem pełna podziwu
dla Polaków i dlatego uważam, że cały
naród zasłużył na Pokojową Nagrodę
Nobla.

jak należy, bez zarzutu. Obawiam
się, że to ciągle czepianie się Pol-
ski wynika z niezrozumienia tego
kraju, który w Europie Środkowo-
-Wschodniej jest liderem.

**Może chodzi o próbę wpłynięcia
na wyborców, by doprowadzić
do zmiany rządu?**

Nie wiem, czy chodzi o zmianę rządu,
ale wiem, że zarzuty pod adresem Pol-
ski są nieprawdziwe. W Polsce nie ma
autorytaryzmu. Jest demokratycznie
wybrany prezydent, rząd i parlament.
Polska jest niepodległym krajem
z własnymi prawami, własnymi war-
tościami i nikt z zewnątrz nie powinien
dyktować Polakom, na kogo mają gło-
sować. Nikt też nie ma prawa narzucać
Polsce tożsamości kulturowej. Polacy
mają ją bardzo silną i reszta Europy po

20-26.06.2022 | 19 |

W przypadku tak wyrafinowanej propagandy same na usta cisną się słowa francuskiego ministra spraw zagranicznych z XIX wieku, który po zdobyciu przez Rosjan Warszawy w trakcie powstania listopadowego cynicznie oznajmił, że „Porządek panuje w Warszawie”.

*Jak ocenia pani zaangażowanie Pol-
ski w pomoc Ukrainie napadniętej
przez Rosję?*

Georgette Mosbacher: Polska
jako pierwsza ruszyła Ukrainie
z pomocą i dziś jest niekwestio-
nowanym liderem, jeżeli chodzi
o niesienie wsparcia. Polska cały
czas stoi u boku Ukrainy i jest in-
spiracją dla wszystkich sojuszni-
ków. Polska graniczy z Ukrainą,
najlepiej rozumie zagrożenie,
które wynika z tej wojny dla
wszystkich. Właściwie wszystko,
co robimy my, sojusznicy, dzieje
się we współpracy z Warszawą.
Polska jest naszą bramą wej-
ściową do pomocy Ukrainie. Pol-
sce należy się podziękowania za
to, co robi i jak inspiruje innych.

*Wspomniała pani kiedyś, że Po-
lacy zasłużyli na Nagrodę Nobla*

wszystko działo się oddolnie, wypły-
wało z ludzi. To był niezwykle akt soli-
darności. Inspiracja dla całego świata.

**Owszem, inne kraje
przyjmowały uchodźców,
ale budowały dla nich specjalne
obozy i nigdy tyle milionów
ludzi nie znalazło schronienia
w tak krótkim czasie. To jest
po prostu niesłychane!
Jestem pełna podziwu dla
Polaków i dlatego uważam,
że cały naród zasłużył na
Pokojową Nagrodę Nobla**

dezinformacji, fali fake newsów
i propagandy ze strony Rosji. Mówi-
łam już o tym w jednym z wywiadów.

Nie widać, by coś się zmieniło. Ta
dyskusja, która toczy się w Unii
Europejskiej odnośnie do Polski
i praworządności, jest zwyczajnie
niesprawiedliwa. Ciągłe słyszymy,
że Polska ma problem z prawo-
rządnością, reformą sądownictwa,
a nawet – jeśli chodzi o demokra-
cję – cofa się do zamierzonych
czasów. To są absurdy i szkoda, że
Unia daje powszechnie wiarę tym
klamstwom. Wszystkie wybory,
które odbyły się w Polsce, były
uczciwe i wolne. Nikt nie podwa-
żył ich wyniku. Demokracja działa
jak należy, bez zarzutu. Obawiam
się, że to ciągle czepianie się Pol-
ski wynika z niezrozumienia tego
kraju, który w Europie Środkowo-
-Wschodniej jest liderem.

Z punktu widzenia amerykańskich interesów imperialnych w istocie tak właśnie jest: polityka zagraniczna polskiego państwa została podporządkowana obcym stolicom; Polska wbrew własnym interesom stała się zapleczem wojennym dla kraju, który otwarcie wyrażał wrogość wobec Rzeczypospolitej Polskiej, jeszcze na kilka tygodni przed 24 lutego 2022 roku, co może nas narazić w przyszłości na działania odwetowe Rosji tudzież

przekształcenie Polski na wzór postmudżahedinowego Pakistanu – obszaru permanentnej destabilizacji w wyniku nagromadzenia gigantycznych ilości uzbrojenia w pobliżu naszych granic.

Co więcej, Polacy dokładają do tego interesu ogromne sumy – każdy obywatel naszego kraju płaci na neobanderowską Ukrainę i jej wojenkę ukryty haracz w postaci zawyżonych cen towarów i usług – wszak miliony kolonistów, przeniesionych na stałe na obszar Polski przez reżim warszawski, otrzymuje miliardy złotych pomocy na własne utrzymanie za samo to że oddychają. A mężczyźni z rodzin tych kolonistów, walczący z Rosjanami, otrzymują od „sługów narodu ukraińskiego” z warszawskiego rządu czego tylko im dusza zapragnie.

Poza tym Polska stała się również bazą szkoleniową dla ukraińskich gierojów – ostatnimi czasy nawet japońska telewizja sfilmowała jak Amerykanie przerzucają przez polsko-ukraińską granicę, w biały dzień, bliżej niezidentyfikowanych bojowników co jak się wydaje było jawną prowokacją wobec Rosji.

„Porządek panuje w Warszawie” jest więc chyba najlepszym opisem sytuacji z jaką mamy do czynienia. Niestety nie jest to nasz porządek.

Karykatura Grandville’a, przedstawiająca rosyjskiego żołdaka na trupach polskich powstańców listopadowych, zatytułowana właśnie „Porządek panuje w Warszawie” nie jest odpowiednia do opisanie sytuacji w której się znajdujemy.



Lecz ta, stworzona przez Niemca Jacquesa Tilly'ego i nieco przeze mnie zmodyfikowana chyba najlepiej oddaje dzisiejszy status quo.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net